

Anna Sutowicz

Dorobek rękopiśmienny klasztorów żeńskich na Śląsku

Wrocławski Przegląd Teologiczny 16/2, 155-179

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

ANNA SUTOWICZ

DOROBEK RĘKOPIŚMIENNY ŚLĄSKICH KLASZTORÓW ŻEŃSKICH (XIII-XVIII w.)

Żeński ruch zakonny odegrał w kulturze Europy nie mniej ważną rolę niż jego męski odpowiednik. Z tego powodu budzi na nowo zainteresowanie wielu historyków. Wraz z rozwojem metod badawczych podnoszą oni kolejne kwestie związane z miejscem zakonów żeńskich w społeczeństwach Europy nie tylko w dobie średniowiecza, ale również po okresie reformacji, która walnie się przyczyniła do osłabienia ich znaczenia nie tylko kulturalnego, religijnego, ale i gospodarczego. W niniejszym artykule postaramy się zasygnalizować tylko jeden wątek życia klasztorów śląskich – ich zainteresowanie szeroko pojętą działalnością piśmienniczą w świetle ocalałego materiału źródłowego: kodeksów rękopiśmiennych należących ongiś do bibliotek poszczególnych placówek.

I. MIEJSCE I ROLA ŻEŃSKICH KLASZTORÓW W ROZWOJU ŚLĄSKIEGO MONASTYCYZMU W ŚREDNIOWIECZU

Śląsk jako kraina historyczna jest obszarem rozciągającym się w dorzeczu górnej i dolnej Odry. Uwzględniając dotychczasowe ustalenia historyków, zainteresujemy się żeńskimi placówkami klasztorowymi na terenie obejmującym Opolszczyznę, ziemię kozielską i Górny Śląsk, oraz na zachodzie tzw. Dolny Śląsk z Wrocławiem, Legnicą i Głogowem. O takim traktowaniu Śląska jako całości w tym przypadku decyduje przede wszystkim utrzymanie jednolitej organizacji kościelnej przy zachowaniu podległości archidiecezji gnieźnieńskiej jeszcze w XVIII w. Taki stan rzeczy pociągał za sobą ujednoczenie prawa kościelnego, przekładające się do pewnego stopnia na proces przenikania na te ziemie wpływów kultury polskiej. Zjawisko to ulegało zmianom w czasie, zależnym w głównej mierze od siły oddziaływania wydarzeń natury politycznej

i kulturowej w Rzeszy Niemieckiej, pod której bezpośrednią zależność feudalną przechodziły księstwa śląskie od połowy XIV w.

Wiarygodne wiadomości o śląskim monastycyzmie pochodzą z lat trzydziestych XII wieku. Datę sprowadzenia benedyktynów na Śląsk należy jednak przesunąć co najmniej na wiek XI. W tym okresie działali tu wyłącznie przedstawiciele męskich linii zakonnych. Prawdopodobnie jako pierwsze mniszki pojawiły się na Śląsku norbertanki, żeńska gałąź zakonu założonego w 1119 roku przez św. Norberta z Xanten. Osiadły one między 1202 a 1211 rokiem w Rybniku, w klasztorze fundowanym przy kościele św. Zbawiciela przez żonę księcia Mieszka, Ludmiłę¹. W 1228 roku zakonnice zostały przeniesione przez księcia Kazimierza, syna fundatorki, do Czarnowasów, gdzie odtąd zamieszkiwały w *monasterium sanctae Mariae in aquis*. Był to konwent mieszany, przyjmujący zakonników i zakonnice, reprezentujący tradycyjny nurt kanonичy, zreformowany przez przyjęcie elementów monastycznych i eremickich. W tym samym okresie swoje miejsce na Śląsku znalazły także cysterki, które zgodnie z wolą Henryka Brodatego zamieszkały w Trzebnicy w roku 1203². Powołanie do życia tych dwóch placówek zapoczątkowało okres gwałtownego rozwoju żeńskiego ruchu zakonnego na Śląsku. W pierwszej połowie wieku XIII powstały jeszcze dwa klasztory: w 1217 roku konwent magdalenek w Nowogrodźcu nad Kwisą³ oraz dom Panien Ubogich, klarysek, w roku 1256 we Wrocławiu⁴. W połowie XIII wieku na Śląsku notowano więc istnienie

¹ Podstawowa literatura przedmiotu: H. GRÜGER, *Schlesisches Klosterbuch. Czarnowanz. Prämonstratenerinnenkloster*, Jahrbuch der Schlesischen Friedrich-Wilhelms-Universität zu Breslau [dalej: JSFWUB] 25(1984), s. 25-44; W. WATTENBACH, *Abriss der Geschichte des Klosters Czarnowanz*, Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens 2(1859), V, 5; J. HEYNE, *Dokumentirte Geschichte des Bisthums und Hochstiftes*, Breslau 1860, t. 1, s. 997; S. PIERZCHALANKA-JESKOWA, *Dzieje klasztoru w Czarnowasie*, Roczniki Historyczne 4(1928)2, s. 30-84; E. LANGE, *Kloster Czarnowanz*, Opole 1930.

² Pierwsze cysterki zostały sprowadzone między 7 a 13 I 1203 r. Natomiast sama fundacja mogła mieć miejsce wcześniej, przed 22 XI 1202 r. K. BOBOWSKI, *Fundacja i początki klasztoru cysterek w Trzebnicy*, w: tenże (red.), *Studia historyczne. Ustrój, Kościół, militaria*, Acta Universitatis Wratislaviensis. Historia 106, Wrocław 1993, s. 35-37. Zob. również: tenże, *Podstawy bytu konwentu trzebnickiego*, w: M. KACZMAREK, M.L. WÓJCIK (red.), *Księga Jadwiżańska. Międzynarodowe Sympozjum Naukowe „Święta Jadwiga w dziejach i kulturze”*, Wrocław – Trzebnica, 21-23 IX 1993 r., Wrocław 1995, s. 61-82; tenże, *Rola konwentu cysterek trzebnickich w utrzymaniu polskości na Śląsku w dobie reformacji i kontrreformacji (próba nowego spojrzenia)*, *Studia i Materiały z Dziejów Śląska* 20(1992), s. 37-50; H. GRÜGER, *Der Konvent von Trebnitz bis zum Ende der habsburgischen Gegenreformation*, Archiv für Schlesiens Kirchen Geschichte [dalej: AfSKG] 51-52(1994), s. 159-176; H. SZWEJKOWSKA, *Biblioteka klasztoru cysterek w Trzebnicy*, Wrocław 1955.

³ P. WISZEWSKI, *Zakony z terenów dawnego księstwa świdnicko-jaworskiego. Życie klasztorne w XIII – pierwszej ćwierci XVI w.*, Muzeum Dawnego Kupiectwa w Świdnicy, Muzeum Regionalne w Jaworze [2001], s. 44.

⁴ Podstawowa literatura przedmiotu: I. CZACHOROWSKA, *Klaryski wobec śląskiej dynastii piastowskiej*, w: C. NAPIÓRKOWSKI, W. KOC (red.), *Święta Klara z Asyżu w 800-lecie urodzin*, Materiały z sympozjum w WSD oo. Franciszkanów w Łagiewnikach, 15-17 X 1993, Niepokalanów 1995, s. 184-196; też, *Książka w rękach klarysek śląskich*, Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka [dalej: Sobótka] 21(1966), s. 407-419; też, *O celowości badań nad śląskimi klasztorami klarysek*, Acta Universitatis Wratislaviensis. Historia 7 (1964), s. 161-162; też, *Średniowieczne bi-*

trzech nurtów żeńskiego ruchu zakonnego: monastycznego, reprezentowanego przez cysterki i magdalenki, a wkrótce także przez benedyktyнки, kanoniczego oraz żebraczego. Wszystkie klasztory w tym okresie były fundowane przez miejscowych książąt, bogato uposażone. Najczęstszymi motywami fundacji tych placówek, obok niewątpliwych pobudek dewocyjnych, pozostawała prawdopodobnie chęć zabezpieczenia losów członkiń rodów rycerskich i książęcych, w tym szczególnie krewnych samych fundatorów. Świadczyć o tym mogą spotykane stosunkowo często przypadki wstępowania do śląskich konwentów córek i sióstr książąt fundatorów oraz ich dalszych i bliższych krewnych⁵. Powołanie do życia żeńskich klasztorów mogło także częściowo wynikać z dążenia książąt do przyspieszenia akcji lokacyjnej na Śląsku i przemian gospodarczych, jakie dokonywały się w ciągu XIII wieku na tym obszarze⁶. W każdym przypadku zaistnienie nowej placówki zakonnej wzmacniało władzę książęcą i podnosiło autorytet władcy. Udane zabiegi fundacyjne przyczyniły się do tego, że w ciągu kolejnych stu lat znajdowali się kolejni naśladowcy fundatorów, a Śląsk pokrył się regularną siecią żeńskich wspólnot zakonnych. W kolejności chronologicznej powstały więc następujące klasztory: w 1278 roku osiadły w Lubomierzu benedyktyнки, w 1279 roku klaryski w Strzelinie, w 1294 roku domini-

blioteki klarysek śląskich, w: C. NAPIÓRKOWSKI, W. KOC (red.), *Święta Klara z Asyżu...*, dz. cyt., s. 199-210; H. KULIG, *Die Standesverhältnisse der Breslauer Klarenstiftes im Mittelalter*, Breslau 1939; T. PIETSCH, *Zur Geschichte des Breslauer Klarenstiftes*, Breslau, 1937; M. PRZYWECKA-SAMECKA, *Z dziejów wrocławskich konwentów klarysek i urszulanek*, Wrocław 1996; A. SUTOWICZ, *Fundacja klasztoru klarysek wrocławskich na tle fundacji innych placówek żeńskiego zakonu franciszkańskiego na ziemiach polskich*, *Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne* 2(2006), s. 122-140; też, *Przyczynek do badań nad życiem wewnętrznym klasztoru klarysek we Wrocławiu w okresie średniowiecza*, *Saeculum Christianum. Pismo Historyczno-Społeczne* [dalej: SChr] 1(2003), s. 5-22.

⁵ Przykładem może być klasztor cysterek w Trzebnicy, gdzie ksienią została córka pary książęcych fundatorów, Gertruda. Także w klasztorze klarysek na czele stała Jadwiga, córka księcia Henryka Pobożnego i jego żony Anny, a następnie w ciągu wieku XIV przypadki obejmowania urzędu ksieni przez krewnie Piastów wrocławskich w tej wspólnotce powtarzały się kilkakrotnie. Zob. T. PIETSCH, *Zur Geschichte des Breslauer Klarenstiftes*, dz. cyt., s. 41, 42; oraz: A. SUTOWICZ, *Życie wewnętrzne w klasztorze klarysek wrocławskich w średniowieczu*, praca doktorska napisana w Instytucie Historii Uniwersytetu Wrocławskiego pod kier. K. Bobowskiego, Wrocław 2002, s. 58, 59. Najmniej danych dotyczących motywów fundacji daje się ustalić w przypadku klasztoru w Nowogrodźcu, ze względu na brak dokumentu fundacyjnego. Klasztory kanoniczek w założeniu miały pełnić funkcje opiekuńcze wobec kobiet wymagających resocjalizacji, jednak placówka w Nowogrodźcu od początku przeznaczona była dla patrycjuszek i córek z rodzin rycerskich. P. WISZEWSKI, *Zakony z terenów dawnego księstwa...*, dz. cyt., s. 44. Podobnie cel fundacji w odniesieniu do konwentu cysterek, który miał stanowić ośrodek wychowania i nauczania dziewcząt z rodzin rycerskich, formułuje K. BOBOWSKI, *Fundacja i początki klasztoru cysterek w Trzebnicy*, art. cyt., s. 38.

⁶ Wniosek taki może się nasuwać szczególnie w odniesieniu do konwentu norbertanek w Czarnowasach, który prowadził bardzo intensywną działalność lokacyjną w ciągu całego XIII w. S. PIERZCHALANKA-JESKOWA, *Dzieje klasztoru w Czarnowasie*, dz. cyt., s. 68n. Na uwagę zasługuje także udział w przemianach gospodarczych na Śląsku klasztoru trzebnickiego, jakkolwiek błędem byłoby przecenianie wysiłku kolonizacyjnego cysterek w swoich włościach. K. BOBOWSKI, *Podstawy bytu konwentu trzebnickiego*, art. cyt., s. 62.

kanki we Wrocławiu, w 1296 roku magdalenki w Bytomiu nad Odrą, przeniesione w 1314 roku do Szprotawy, w 1299 roku magdalenki we Wrocławiu, między 1299 a 1306 rokiem dominikanki w Raciborzu, w 1307 roku klaryski w Głogowie, w 1308 roku benedyktyнки w Strzegomiu, w 1320 roku magdalenki w Lubaniu oraz na przełomie lat 1348/1349 benedyktyнки w Legnicy⁷.

Konwenty żeńskie wpisywały się w nurt przemian gospodarczych i kulturalnych we własnym środowisku, wywierając mniej lub bardziej silny wpływ na otoczenie. Pomimo że we wszystkich wspólnotach obowiązywała ścisła klauzura, wymagająca specjalnych zezwoleń biskupich na jej opuszczenie lub naruszenie przez osoby z zewnątrz, to jednak w większości przypadków zakonnice w sposób bezpośredni lub pośredni uczestniczyły w wydarzeniach i utrzymywały ściślejsze lub luźniejsze związki ze społecznością lokalną, a niekiedy z szerszymi kręgami społecznymi⁸. Na pozycję klasztoru w środowisku wpływ miało nie tylko pochodzenie zakonnice z wyższych warstw społecznych, opieka fundatorów i ogólna zamożność placówki, ale również jej poziom religijny i kulturalny, ponieważ od tego często zależało zainteresowanie placówką kandydatek do zakonu. Z tego powodu żadna z interesujących nas wspólnot nie zaniedbywała poziomu intelektualnego i duchowego członkiń, zwłaszcza w okresach prosperity i dostatku materialnego klasztoru. Waga, jaką wspólnoty przykładały do pracy intelektualnej, wynikała także z zaleceń reguł zakonnych. Św. Benedykt do obowiązkowych zajęć mnichów zaliczał czytanie wypożyczonych lektur, taki

⁷ Literatura dotycząca poszczególnych klasztorów jest dość obfita. Tutaj ograniczam się do najważniejszych pozycji. Oprócz już wymienionych, zob. także: M. BORKOWSKA, *Duchowość benedyktynek polskich jako problem badawczy*, w: J. KŁOCZOWSKI (red.), *Duchowość zakonna. Szkice*, Kraków 1994, s. 13-23; taż, *Duchowość polskich klasztorów żeńskich w średniowieczu*, SChr 3(1996)1, s. 113-119; taż, *Słownik mniszek benedyktyńskich w Polsce*, Tyniec 1989; H. GRÜGER, *Schlesisches Klosterbuch. Striegau. Benediktinerinnenkloster*, JSFWUB 27(1986), s. 1-18; tenże, *Schlesisches Klosterbuch. Liegnitz. Benediktinerinnenkloster*, JSFWUB 28(1987), s. 1-14. E. JANICKA-OLCZAKOWA, *Zakony żeńskie w Polsce*, w: J. KŁOCZOWSKI (red.), *Kościół w Polsce*, t. 2, Kraków 1969, s. 732-764; J. KÜHNEL, *Das Benediktinerinnenkloster zu Striegau. Ein Beitrag zur Geschichte der Frauenklöster in Schlesien bis zur Säkularisation*, Breslau 1923; K. PRUS, *Świętobliwa księżniczka Ofka i klasztor PP. Dominikanek w Raciborzu. Karta z dawnych dziejów Śląska*, Bytom 1910; P. WISZEWSKI, *Legnickie opactwo benedyktynek Bożego Ciała w społeczeństwie śląskim (1348-1538)*, w: M. DERWICH, A. POBÓG-LENARTOWICZ (red.), *Klasztor w społeczeństwie średniowiecznym i nowożytnym*, Opole – Wrocław 1996, s. 75-90; tenże, *Opactwo benedyktynek w Legnicy (1348/9-1810). Struktura, funkcjonowanie, miejsce w społeczeństwie*, Poznań – Wrocław 2003; K. ZAWADZKA, *Biblioteki klasztorne dominikanów na Śląsku (1289-1810)*, Wrocław 1999.

⁸ Odmienne są wnioski P. Wiszewskiego z badań nad dziejami konwentu legnickiego, który postawił tezę o braku szerszego wpływu klasztoru na życie społeczeństwa w prowincji śląskiej. O ile należy uznać słuszność tej propozycji w odniesieniu do rozległego kręgu społecznego, niezwykle trudno zgodzić się z nią, analizując nakreślony przez autora obraz życia i działalności placówki w środowisku lokalnym, choćby tylko pod względem udziału w gospodarce i obrocie ziemią czy poprzez posługę liturgiczną dla mieszkańców Legnicy i okolic. Zob. P. WISZEWSKI, *Opactwo benedyktynek w Legnicy...*, dz. cyt., s. 13.

sam nakaz znajdujemy w pismach św. Augustyna i Cezarego z Arles⁹. Praca ta miała chronić przed gnuśnieniem umysłu i duszy, zmuszała do postawy pokory, miała moc oczyszczenia z pożądań ludzkiej natury. Zdecydowanie mniejszy akcent na obowiązek zajęć intelektualnych kładł św. Franciszek, a za nim św. Klara¹⁰. Jednak nawet franciszkanie szybko odeszli od tych zaleceń, a także wzorujące się na nich klaryski, i w czasie przeznaczonym na zajęcia indywidualne zakonnice chórowe oddawały się czytaniu duchowemu¹¹. Dla tych powodów we wszystkich śląskich konwentach żeńskich znajdowały się księżnice, których zadaniem było zaspokojenie potrzeb mniszek poświęcających się codziennej służbie Bożej oraz ćwiczeniom duchowym. W tym celu klasztory od początku swego istnienia musiały być wyposażone w podstawowe księgi liturgiczne: mszał, brewiarze, antyfonarze, hymnaria i Biblię¹². Z czasem możliwe było uzupełnianie zasobów drogą zakupu, darowizny lub wypożyczenia: modlitewników, żywotów świętych i rozważań duchowych¹³. W niektórych, zwłaszcza elitarnych wspólnotach mogły pojawić się również traktaty teologiczne i filozoficzne oraz dzieła o charakterze historiograficznym, choć wszędzie spotykało się je w rękach mniszek sporadycznie w porównaniu z klasztorami męskimi, których księgozbiory były dużo bogatsze, uwzględniały dzieła o różnorodnej tematyce i zainteresowaniach, potrzebne kaznodziejom i spowiednikom¹⁴.

II. TRADYCJE RĘKOPIŚMIENNE I BIBLIOFILSKIE ŚLĄSKICH KLASZTORÓW ŻEŃSKICH

Pomijając zatem jednostkowe różnice pomiędzy poszczególnymi placówkami żeńskimi na Śląsku, wynikającymi z odmiennej pozycji ekonomicznej, prestiżu i zasięgu wpływów kulturalnych, wszystkie klasztory posiadały własne

⁹ I. CZACHOROWSKA, *Książka w rękach klarysek śląskich*, art. cyt., s. 407.

¹⁰ K. GŁOMBIOWSKI, *Biblioteka franciszkanów w Nysie w świetle inwentarza z roku 1678*, Wrocław 1953, s. 24.

¹¹ Bogatą księżnicę oddała klaryskom w Skale bł. Salomea, św. Kinga uczyła swe siostry w Starym Sączu czytania i pisania. I. CZACHOROWSKA, *Książka w rękach klarysek śląskich*, art. cyt., s. 411.

¹² A. ŚWIERK, *Z problematyki badań nad dziejami śląskich bibliotek klasztornych*, Sobótka 18(1963), s. 17.

¹³ H. SZWEJKOWSKA, *Biblioteka klasztoru cysterek w Trzebnicy*, dz. cyt., s. 19n; P. WISZEWSKI, *Opactwo benedyktynek w Legnicy...*, dz. cyt., s. 265.

¹⁴ W odniesieniu do Śląska zob.: K. GŁOMBIOWSKI, *Biblioteka franciszkanów w Nysie...*, dz. cyt., s. 28-40; K. JAŹDZEWSKI, *Lubiąż. Losy i kultura umysłowa śląskiego opactwa cystersów (1163-1642)*, Wrocław 1992; S. SOLICKI, *Historiografia w średniowiecznych bibliotekach wrocławskich*, w: *Dawna historiografia śląska*, Materiały z sesji naukowej w Brzegu, 26-27 XI 1977 r., Instytut Śląski w Opolu, Opole 1980, s. 135n; A. ŚWIERK, *Średniowieczna biblioteka klasztoru kanoników regularnych św. Augustyna w Żaganii*, Wrocław 1965, s. 117-126. K. ZAWADZKA, *Biblioteki klasztorne...*, dz. cyt., s. 94-95; też, *Biblioteka klasztoru dominikanów we Wrocławiu (1226-1810)*, w: J. KŁOCZOWSKI (red.), *Studia nad historią dominikanów w Polsce (1227-1972)*, t. 1, Warszawa 1975, s. 321-325.

biblioteki. W niektórych konwentach osobne zbiory mogły być przechowywane w chórze zakonnym, gdzie odprawiano oficjum brewiarzowe, oraz w zakrystii na potrzeby kapłanów. Księgi liturgiczne należały do najcenniejszych zasobów każdego klasztoru. Zajmowały się nimi często osobne zakonnice, kantorki lub zakrystianki¹⁵. Kodeksy te były zwykle bogato zdobione, bogato oprawiane, przechowywano je więc ze szczególną pieczołowitością. Największą uwagę przywiązywano do wyglądu mszałów, antyfonarzy, gradualów, psalterzy i ewangeliarzy¹⁶, które były wykonane w dużym formacie, na dobrym jakościowo pergaminie, minuskułą gotycką, a do ich wykończenia zatrudniano w miarę możliwości najlepszych malarzy¹⁷. Od XIII wieku w dziełach tych odnajdujemy przykłady działalności wybitnych artystów malarstwa miniaturowego¹⁸. Pozostałe księgi, sporządzane na użytek indywidualny zakonnice: studiów, czytania duchownego, medytacji i modlitwy prywatnej, odznaczały się wyglądem znacznie skromniejszym. W średniowieczu spisywano je często kursywą gotycką, zdobiono je powściągliwie przez wyodrębnianie z tekstu inicjałów za pomocą innego koloru atramentu. Rzadko umieszczano niewielkie rysunki piórkami, dzisiaj stanowiące jednak niezwykle interesujący materiał do poznania zainteresowań i poziomu pracy skrybów klasztornych¹⁹. Manuskrypty te mogły należeć do poszczególnych profesek jako ich osobista własność, co często zaświadczały różnego rodzaju ekslibrisy i podpisy²⁰. Prawdopodobnie mogły być przechowywane częściowo w celach zakonnice do ich prywatnego użytku²¹.

Zapisy odnajdywane w manuskryptach świadczą często o drodze, jaką przebył zabytek, nim trafił w ręce zakonnice. Niektóre księgi powstawały na zamówienie, najczęściej ksiieni lub kantorki, opłacane lub darowane przez autorów i przyjaciół konwentu. Biblioteki żeńskich klasztorów bogaciły się również

¹⁵ P. WISZEWSKI, *Opactwo benedyktynek w Legnicy...*, dz. cyt., s. 262.

¹⁶ A. KARŁOWSKA-KAMZOWA, *Gotyckie rękopisy iluminowane na Śląsku (do 1450 r.)*, w: R. HECK, (red.) *Średniowieczna kultura na Śląsku*, Wrocław 1977, s. 103.

¹⁷ Do najznakomitszych rzemieślników tego fachu zalicza się na Śląsku m.in. Jana z Żytawy, który od 1410 r. wykonywał zlecenia dla kilku klasztorów wrocławskich. E. KLOSS, *Die Schlesische Buchmalerei des Mittelalters*, Berlin 1942, s. 108. Zob. również: A. SCHULTZ, *Urkundliche Geschichte der Breslauer Maler-Innung in den Jahren 1345-1523*, Breslau 1866.

¹⁸ A. KARŁOWSKA-KAMZOWA, *Gotyckie rękopisy...*, art. cyt., s. 108-109; W. PODLACHA, *Miniaturowe śląskie do końca XIV w.*, w: W. SEMKOWICZ (red.), *Historia Śląska*, t. 3, Kraków 1936, s. 195n.

¹⁹ Tak np. w kodeksie należącym do księżnicy klarysek we Wrocławiu z XIV w. odnajdujemy dwa rysunki wykonane czarnym i czerwonym atramentem, na których skryptorka utrwaliła sceny z życia konwentu. Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu [dalej: BUWr] IV Q 202, ff. 5a, 15.

²⁰ Szczególnie dużo znaków własności osobistej w klasztorze cysterek w Trzebnicy, np. w kodeksach: zaginiony Biblioteka Parafialna w Trzebnicy [dalej: BPTrz] H 34, BUWr IV F 189, BUWr I Q 258, BUWr I Q 182, BUWr I Q 139, BPTrz H 6, BUWr I Q 123, BUWr IV F 197, BPTrz H 12. Są to kodeksy zarówno średniowieczne, jak i nowożytne.

²¹ Praktyka wypożyczania i korzystania z książek we własnej celi znana u benedyktyńców i franciszkanów. Zob.: K. GŁOMBIOWSKI, *Biblioteka franciszkanów w Nysie...*, dz. cyt., s. 24; U. HORNOWSKA, H. ZDZITOWIECKA-JASIEŃSKA, *Zbiory rękopiśmienne w Polsce średniowiecznej*, Warszawa 1947, s. 419.

poprzez wnoszenie posagu przez poszczególne profeski. Stan księżnicy powiększał się w ten sposób przede wszystkim dzięki córkom księżycym i szlachec-kim²². Część kodeksów mogła powstać w skryptoriach klasztornych, które istniały w wielu liczących się konwentach żeńskich. Praca kopistek należała do najbardziej prestiżowych zajęć mniszek chórowych, ceniona była nie tylko ze względu na walory duchowe, ale również – w przypadku istnienia szkoły przy-klasztornej dla dziewcząt i nowicjuszek – z powodu praktycznego zapotrzebo-wania na dużą ilość ksiąg. Niestety, ustalenie faktu działalności takiego skrypto-rium na terenie klasztoru pozostaje najczęściej tylko prawdopodobną hipotezą, ponieważ miejsce użytkowania ksiąg nie może być dla współczesnego badacza równoznaczne z miejscem ich powstania²³. Wiadomo, że tylko bogate i liczące się placówki mogły sobie pozwolić na kształcenie własnych skrybów, zakup materiałów oraz utrzymanie oprócz kancelarii miejsca sporządzania kodeksów. Pewne pochodzenie kodeksu ze skryptorium klasztorne daje się ustalić wy-łącznie na podstawie wyraźnych znaków pozostawionych przez pisarza: podpi-su, kolofonu, ekslibrisu, herbu, notatki odręcznej, najczęściej z prośbą o pamięć i modlitwę. Rzadko dysponujemy innymi śladami działalności pisarzy w kon-wencie: rachunkami zakupu materiałów piśmiennych, opłatami i zamówieniami na usługi malarzy i kopistów, oraz wszelkimi zapiskami bezpośrednio odnoszą-cymi się do istnienia skryptorium. W odniesieniu do żeńskich klasztorów na Śląsku daje się z dużą pewnością stwierdzić, że manuskrypty powstawały w konwencie klarysek wrocławskich. Już w XIV-wiecznych kodeksach odnaj-dujemy ślady pracy kopistek, które wprawdzie nie pozostawiły podpisu ani kolofonu, lecz ich rysunki marginalne na odpisach reguły i pierwszych konstytu-cji zakonnych, cechujące się oryginalnością wykonania, świadczą o tym, że musiała je sporządzić członkini wspólnoty²⁴. Legnickie benedyktynki rów-

²² Tak z pewnością w przypadku kodeksu przechowywanego w Bibliotece Piermonta Morgana w Nowym Jorku *Godzinki św. Jadwigi Śląskiej* z przełomu XII i XIII w., który mógł być dziełem skryptorium benedyktynek w Bawarii, a który najpewniej wniosła do konwentu cysterek sama księżna Jadwiga. Zob. E. PH. GOLDSCHMIDT, *The Hours of St. Hedwig Duchess of Silesia. A Twelfth Century Manuscript Containig a Picture Bible*, London 1928. Podobnie kodeks *Psalterium per hebdomadam* (BUWr I Q 233) z XIII/XIV w. przybył do biblioteki klarysek wrocławskich prawdopodobnie wraz z księżną Ofką, córką Przemysła I. A. KARŁOWSKA-KAMZOWA, *Rola klasztorów w rozwoju gotyckich rękopisów iluminowanych w Polsce*, w: A. POBÓG-LENARTOWICZ (red.), *Klasztor w kulturze średniowiecznej Polski*, Opole 1995, s. 284.

²³ W. SCHENK, *W jaki sposób można ustalić czas powstania oraz miejsce użytkowania śląskich rękopisów liturgicznych?*, Archiwa, Biblioteki, Muzea Kościelne [dalej: ABMK] 21(1970), s. 34; B. KÜRBIS, *O źródłoznawczej interpretacji kodeksu średniowiecznego*, w: *Materiały biblioteczne z konferencji organizowanych w latach 1963-1968 przez Biuro Wydawnictw i Bibliotek PAN*, Wrocław 1971, s. 237.

²⁴ Rysunki ukazują mniszki podczas ich zajęć w klasztorze: w kościele jednak nie podczas modlitwy, lecz w pozie zamyślenia, opartą o stalle, oraz w trakcie wchodzenia na chór kościelny dla odprawienia oficjum Bożego. Przedstawienia te są niezwykle ciekawym śladem zapisu wydarzeń z życia wewnętrznego wspólnoty, ujawniającym cechy indywidualne pracy kopistki dzieła. BUWr IQ 202, ff. 5a, 15.

niez mogły poszczycić się własnym skryptorium – przynajmniej od XVII wieku²⁵. Śpiewniki spisane na początku tego okresu noszą podpisy kanterek, które zajęły się zgromadzeniem hymnów i pieśni do użytku wspólnoty²⁶. Produkcją kodeksów zajmowały się także cysterki trzebnickie, aczkolwiek pewne istnienie skryptorium w tym klasztorze daje się ustalić dopiero dla wieku XVIII²⁷. W przypadku pozostałych żeńskich wspólnot na Śląsku z powodu braku zachowanego materiału źródłowego nie można podać nawet tak wybiórczych faktów.

Zakonnice gromadziły księgi rękopiśmienne i organizowały biblioteki klasztorne zgodnie z przyjętymi zasadami. Już w XV wieku funkcjonowała wypracowana technika przechowywania takich zbiorów²⁸. Praca ta należała do armariuszki, która miała dbać o stan zasobów i jego powiększanie²⁹. Podnoszeniem wartości księgozbiorów klasztornych interesowały się często władze kościelne, zgodnie z ich wolą klasztory miały sporządzać spisy ksiąg iłożyć środki materialne na rozwój bibliotek³⁰. U benedyktynek zajmowała się tym sama opatka, która odpowiadała przed całym konwentem za stan ksiąźnicy, natomiast prepozyt osobiście troszczył się o uzupełnianie zbiorów wedle rozpoznanych przez siebie potrzeb wspólnoty³¹. W przypadku śląskich klasztorów żeńskich pierwsze pewne wzmianki o sposobie organizacji bibliotek i stanie księgozbioru odnajdujemy dopiero w notatkach pruskiego urzędnika zajmującego się w latach 1811-1813 przejmowaniem majątku sekularyzowanych klasztorów, J.G. Büschinga. W konwencie trzebnickim zastał on w ksiąźnicy duży nieład, brak katalogu. Księgi przechowywane były w ciasnych pomieszczeniach, narażone na działanie kurzu i pleśni³². Potwierdza to współczesny stan ksiąg pochodzących z librarii cysterek: wiele z ksiąg, zwłaszcza starszych, nosi ślady poważnych zniszczeń. W wielu przypadkach nie tylko oprawy uległy uszkodzeniu, zerwano okucia i klamry, ale również sam pergamin jest niejednokrotnie dziurawy i wybrakowany na brzegach. Nie zawsze musi to jednak oznaczać zły sposób przechowywania kodeksów w okresie średniowiecza. W kilku przypadkach pisarz omiął uszkodzenia już podczas sporządzania dzieła, co świadczyć może o jakości

²⁵ P. WISZEWSKI, *Opactwo benedyktynek w Legnicy...*, dz. cyt., s. 269.

²⁶ W *Hymnarium* z 1609 r. znajduje się podpis: „Finitus est liber iste [...] per Katherina Ilgnerin monialem et profess [...]” BUWr IO 112. W dwóch innych hymnariach zachowały się podpisy: Barbary Rottin (BUWr IO 113) oraz Anny Schardichen (BUWr IO 114).

²⁷ H. Szwejkowska za E. Klossem podaje informację, że na początku istnienia klasztoru cysterki nie posiadały własnego skryptorium. Zob. H. SZWEJKOWSKA, *Biblioteka klasztoru cysterek w Trzebnicy*, dz. cyt., s. 21. Jeszcze w XVII w. większość zachowanych ksiąg nosi ślady notatek męskich kopistów i autorów: BUWr IQ 183, BUWr IQ 120, PTr H 6, BUWr IQ 123, BUWr IVF 197.

²⁸ H. SZWEJKOWSKA, *Biblioteka klasztoru cysterek w Trzebnicy*, dz. cyt., s. 20.

²⁹ W klasztorach męskich, w których częściej istniały szkoły przyklasztorne, funkcję tę sprawował często bakałarz lub lektor. K. ZAWADZKA, *Biblioteka klasztoru dominikanów...*, art. cyt., s. 300.

³⁰ K. GŁOMBIEWSKI, *Biblioteka franciszkanów w Nysie...*, dz. cyt., s. 17.

³¹ I. CZACHOROWSKA, *Książka w rękach klarysek śląskich*, art. cyt., s. 408. P. WISZEWSKI, *Opactwo benedyktynek w Legnicy...*, dz. cyt., s. 267.

³² H. SZWEJKOWSKA, *Biblioteka klasztoru cysterek w Trzebnicy*, dz. cyt., s. 10.

pozyskanego do pracy materiału pisarskiego³³. Zewnętrzny ogląd manuskryptów z biblioteki cysterek trzebnickich i klarysek wrocławskich daje asumpt do stwierdzenia prób poprawy stanu ksiąg i reformy organizacji księżnic niektórych klasztorów pod koniec średniowiecza i w okresie nowożytnym. Niektóre kodeksy były poddawane renowacji, ich oprawy restaurowano lub wymieniano i włączano na nowo do zasobów³⁴. Otrzymywały one własne sygnatury umożliwiające lokalizację dzieła na konkretnej półce bibliotecnej i zachowanie porządku w zbiorach³⁵. W tym czasie wzrosło zainteresowanie tradycją zakonną w związku z podejmowanymi w wielu wspólnotach próbami reformy życia wewnętrznego, które z pewnością wiązały się z powrotem do praktyki czytania reguły i konstytucji zakonnych oraz sprowadzaniem nowych dzieł duchowych. Trudno jednak określić zasięg starań śląskich zakonnic o poprawę stanu ich bibliotek w XV i do końca XVI wieku. Możliwe, że próby te odnosiły się tylko do najgorzej zachowanych zabytków rękopiśmiennych oraz w klasztorach, które nie odczuły zbyt dotkliwie skutków pogorszenia położenia w związku z okresem reformacji, nie musiały walczyć o przetrwanie w warunkach znacznego uszczuplenia majątku i spadku zainteresowania losem wspólnoty ze strony możliwych protektorów i środowiska lokalnego³⁶. Wiele wskazuje jednak na to, że w okresie nowożytnym niektóre przynajmniej konwenty śląskie zatroszczyły się o poprawę stanu własnych bibliotek, w kilku natomiast powstały skrytoria.

III. LOSY ŚLĄSKICH ZBIORÓW RĘKOPIŚMIENNYCH Z BIBLIOTEK KONWENTÓW ŻEŃSKICH W OKRESIE OD XIII DO XVIII WIEKU

Z powyższych uwag wynika, że wszystkie klasztory żeńskie na Śląsku posiadały od początku fundacji własne biblioteki na użytek sióstr, a być może także szkół przyklasztornych. Mniszki uzupełniały swoje zbiory drogą nabytków lub poprzez produkcję kodeksów w klasztornych skrytoriach. W ciągu wieków interesowały się również poprawą stanu przechowania ksiąg i organizacją księżnic. Współcześnie jednak określenie zmian liczebności i wartości bibliotek interesujących nas konwentów, zwłaszcza w odniesieniu do okresu średniowiecza, musi napotykać na trudności badawcze. Dzieje się tak ze względu na brak zachowanych katalogów lub innych zapisków odnotowujących stan

³³ *Epistolae Pauli cum epistolis ad Hebraeos* z XIII w., BUWr IQ 11, *Richardus de Media Villa. Opuscula* z XIV w., BUWr IQ 471.

³⁴ *Lectionarium maius* z XIV w. należące do cysterek, noszące liczne ślady zniszczeń, otrzymało nową oprawę w wieku XV, BUWr IQ 258. *Martyrologium benedictinum* z biblioteki klarysek wrocławskich opatrzony jest w napis na oprawie: *Renovatum MDXLVIII*. BUWr IVF 173.

³⁵ Modlitewnik klarysek wrocławskich z XV w. nosi ślady sygnatury wypisanej czerwoną farbą na grzbiecie książki: *RR D 1137*. BUWr IO 31.

³⁶ Uwagi te dotyczą w szczególności benedyktynek legnickich, które w II poł. XVI w. i na początku XVII w. przeżywały potężny kryzys uderzający w podstawy bytu zakonnic. P. WISZEWSKI, *Opactwo benedyktynek w Legnicy...*, dz. cyt., s. 83-99.

zasobów rękopiśmiennych z okresu XIII-XVIII wieku oraz z powodu utraty przytłaczającego procentu manuskryptów, do czego przyczyniło się kilka faktów z dziejów śląskiego ruchu monastycznego. Wiele dzieł zaginęło już w wiekach średnich³⁷, być może na skutek zaniedbań lub kradzieży³⁸. Duże spustoszenia poczyniły także różnego rodzaju kataklizmy nawiedzające ziemię śląską, począwszy od wojen husyckich, po wojnę trzydziestoletnią, które przetrzebiły zasoby klasztorne. Wiele placówek ucierpiało na skutek powodzi, pożarów, a także licznych jeszcze w okresie nowożytnym klęsk spowodowanych zarazą³⁹. Najbardziej dramatyczny przykład utraty zbiorów w okresie nowożytnym mogą stanowić biblioteki dominikanek w Raciborzu i we Wrocławiu. O zainteresowaniu tych zakonnic gromadzeniem księżnic i uzupełnianiem zbiorów może świadczyć dokument wystawiony 18 VI 1346 roku, w którym przeorysza Gertruda prosi o przesłanie profesce Annie z klasztoru dominikanek we Wrocławiu książek zapisanych w testamencie przez Henryka, proboszcza ze Zwróconej koło Ząbkowic Śląskich⁴⁰. Dzisiaj nie daje się ustalić ilości ani jakości odziedziczonych w ten sposób zbiorów, jednak wiadomo z całą pewnością, że w XIV wieku mniszki posiadały jakieś zasoby rękopiśmienne i troszczyły się o poprawianie ich stanu. Trudno zresztą wyobrazić sobie brak kontaktów intelektualnych pomiędzy pobliskim klasztorom dominikanów św. Wojciecha we Wrocławiu i zakonnic znajdujących się pod ich opieką. Zbiory dominikanek śląskich musiały jednak ulec zagładzie najpóźniej w XVIII wieku, ponieważ nie znał ich już J.G. Büsching w 1811 roku. Być może dla konwentu raciborskiego zagładą dorobku rękopiśmiennego okazała się seria pożarów w latach 1637-1698⁴¹. O losach biblioteki dominikanek wrocławskich nic nie wiadomo.

Przede wszystkim jednak niekorzystnym w dziejach księgozbiorów klasztorów żeńskich wydarzeniem stała się nieudolnie przeprowadzona w latach 1810-1812 akcja przejmowania dóbr klasztornych na mocy pruskiego aktu sekularyzacyjnego. Komisja pod przewodnictwem J.G. Büschinga miała za zadanie, przy zachowaniu całości zbiorów poszczególnych klasztorów, odsyłać do Wrocławia zgodnie z przyjętym planem: najpierw z tzw. I i II okręgu z placówek

³⁷ S. SOLICKI, *Historiografia w średniowiecznych bibliotekach wrocławskich*, art. cyt., s. 137.

³⁸ Na występowanie swego rodzaju indolencji w przechowywaniu nawet cennych manuskryptów mogą wskazywać niezwykle ciekawe dzieje rękopisu znanego jako *Godzinki św. Jadwigi* lub *Cursus Sancate Mariae* z biblioteki trzebnickiej. Nieznane są dzieje tej księgi do końca XVII w., ale w okresie tym znalazła się już mocno zniszczona w rękach Hermana Hardta, profesora teologii w Helmstadt, następnie w Muzeum Hechtianum w Halberstadt, dalej jako własność rady sądowego Heinego została częściowo opublikowana, by w 1925 r. odnaleźć się w zbiorach konsula Webera, kolejno antykwariuszy w Londynie, a ostatecznie została zakupiona dla biblioteki Pierponta Morgana w Nowym Jorku. Zob.: J. DŁUGOSZ, *Modlitewnik trzebnicki Cursus Sanctae Mariae z pierwszej połowy XIII w.*, w: M. KACZMAREK, M.L. WÓJCIK (red.), *Księga Jadwiżyńska...*, dz. cyt., s. 122-123.

³⁹ K. JAŻDŻEWSKI, *Lubiąż...*, dz. cyt., s. 138-143.

⁴⁰ W. KORTA (red.), K. BOBOWSKI, J. GILEWSKA-DUBIS (opr.), *Regesty śląskie*, t. 1, Wrocław 1975, nr 477.

⁴¹ K. PRUS, *Świętobliwa księżniczka Ofka i klasztor PP. Dominikanek w Raciborzu*, dz. cyt., s. 30.

s poza Wrocławia, a następnie z okręgu III, obejmującego konwenty wrocławskie. Początkowo, do 6 IX 1811 roku, były one po przejęciu klasztoru natychmiast przewożone pod okiem pełnomocnika do Wrocławia, do byłego klasztoru augustianów, tu zaś porządkowane i oznaczane. Po tej dacie Büsching otrzymał nakaz przenoszenia tylko najcenniejszych okazów, pozostałe miały być na miejscu sygnowane i dopiero w paczkach przesyłane do stolicy. Spotkało się to z rozczarowaniem urzędnika i z czasem odsunięciem go ostatecznie od prac komisji⁴². Akt sekularyzacyjny przyczynił się wydatnie do utraty większej części zabytków rękopiśmiennych śląskich klasztorów żeńskich. Trudno dziś ustalić drogę zaginionych jednostek: dużą część rozgrabiono na miejscu, część ksiąg zakonnice, starając się uchronić przed zaborem majątku, przekazywały do parafii lub w prywatne ręce, pozostałe mogły ulec rozproszeniu po przewiezieniu do miasta. Do utraty części zbiorów mogły się przyczynić także nieporozumienia wokół sposobu porządkowania i udostępniania przejętych dóbr rękopiśmiennych. Ostatecznie z przeniesionych księżnic utworzono w 1815 roku Königliche und Universitäts Bibliothek⁴³. W tym samym roku przystąpiono do katalogowania jednostek według kryterium alfabetycznego i działowego⁴⁴. Okres, jaki upłynął pomiędzy przejęciem bibliotek klasztornych a sporządzeniem ich ostatecznych katalogów, oraz praca nie zawsze kompetentnych urzędników, mających do czynienia z ogromem materiału rękopiśmiennego, okazały się więc podstawowymi przyczynami zaginięcia wielu kodeksów. Rozmiar strat podczas akcji sekularyzacyjnej daje się ustalić tylko pobieżnie dzięki zapiskom samego Büschinga⁴⁵. W swoich notatkach sporządzanych na bieżąco podczas sygnowania i pakowania zbiorów pełnomocnik komisji określał stan i ilość ksiąg, ewentualnie podawał istnienie katalogu, niekiedy oceniał wartość zbioru. Generalnie przejęty od konwentów żeńskich dorobek rękopiśmienny nie wzbudził zachwytu komisji. Większość zasobów zasłużyła na miano biblioteki „małej, niskiej wartości”, niektóre mieściły się w pojedynczych skrzyniach, dołączane do innych zbiorów⁴⁶.

⁴² H. SZWEJKOWSKA, *Biblioteka klasztoru cysterek w Trzebnicy*, dz. cyt., s. 9.

⁴³ M. WALTER, *Pruska sekularyzacja klasztorów w dziejach Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu. Druga konferencja naukowa Komisji Bibliografii i Bibliotekoznawstwa Wrocławskiego TN*, Wrocław, 3-5 XI 1954, *Śląskie Prace Bibliograficzne i Bibliotekoznawcze* 4, Wrocław 1957, s. 179.

⁴⁴ F. MILKAU, *Die Königliche und Universitäts-Bibliothek zu Breslau*, Breslau 1911, s. 65-68.

⁴⁵ BUWf IVF 267 J.G. BÜSCHING, *Acta manualia*, t. 1-5.

⁴⁶ Tak na przykład magdalenki w Szprotawie posiadały jedynie mszały i brewiarze mieszczące się w jednej skrzyni. H. SZWEJKOWSKA, *Biblioteka klasztoru cysterek w Trzebnicy*, dz. cyt., s. 11. Być może został on spakowany ze zbiorami kanoników żagańskich. J. STAENDER, *Die Handschriften der Königlichen und Universitäts Bibliothek zu Breslau*, Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens 33, Breslau 1899, s. 19. Sam Büsching podsumował wielkość i stan przechowania zasobów większości bibliotek żeńskich: „Die mehrsten Klöster hatten mit dem Jahre 1750 einen Abschnitt gemacht über den hinaus sie im Ankauf der Bücher nicht gingen; es blieben daher blos die alten Merke, welche die Jüngern nicht lesen mochten und die Bibliothek ward der Sammelplatz des dicksten Staubes, der Fliegen, Mauser und Ratten”, J.G.

1. Biblioteki kanoniczek, norbertanek i benedyktynek śląskich

W porównaniu z bibliotekami klasztorów męskich, które liczyły dziesiątki tysięcy woluminów⁴⁷, księżnice zakonnic śląskich okazały się mało liczne. Najmniej zasobne zbiory należały do magdalenek w Szprotawie, benedyktyнки ze Strzegomia oddały tylko jeden inkunabuł i kilka mszałów⁴⁸, klaryski z Głogowa – 60 woluminów druków i 4 rękopisy, w tym księgi liturgiczne z pergaminu⁴⁹, kanoniczki od św. Anny we Wrocławiu – łącznie 150 ksiąg⁵⁰. W Nowogrodźcu i Lubomierzu biblioteki były niewielkie, choć komisja nie określała bliżej jej zasobów⁵¹. W Lubaniu nie zastano żadnej biblioteki⁵². To stwierdzenie nie może jednak wykluczać istnienia zbioru ksiąg w tym konwencie. Być może zakonnice, broniąc się przed aktem zaboru mienia, zdążyły oddać go w zaufane ręce: parafii lub osobom prywatnym. Pewną uwagę poświęciła komisja zbiorom kilku innych klasztorów, które okazały się nieco większe i zawierały ciekawsze z punktu widzenia urzędników zabytki. Księgozbiór norbertanek z klasztoru w Czarnowasach komisja sekularyzacyjna szacowała na 11 tysięcy tomów. Büsching odnotował istnienie kilku ważnych manuskryptów: *Historia Domus Dei in Czarnowanz*, *Historia Silesiae Superioris*, *Eine Geschichte des Oberschlesischen Adels*⁵³. Stosunkowo liczna okazała się także biblioteka klarysek we Wrocławiu, licząca 200 rękopisów i 800 druków⁵⁴, oraz benedyktynek legnickich, w której znajdowało się łącznie 200 woluminów druków i rękopisów⁵⁵. Książnica cysterek zajmuje w pracach nad dorobkiem rękopiśmiennym

BÜSCHING, *Bruchstücke einer Geschäftsreise durch Schlesien unternommen in den Jahren 1810, 11, 12*, Breslau 1813, s. 495.

⁴⁷ Cystersi w Henrykowie posiadali w bibliotece 20 tys. tomów, w Krzeszowie 13 tys. tomów. Najmniejszy zbiór znajdował się w bibliotece franciszkanów w Jaworze (1200 jednostek, w tym 12 rękopisów). F. MILKAU, *Die Königliche und Universitäts-Bibliothek zu Breslau*, dz. cyt., s. 35. H. SZWEJKOWSKA, *Biblioteka klasztoru cysterek w Trzebnicy*, dz. cyt., s. 11.

⁴⁸ J. STAENDER, *Die Handschriften der Königlichen und Universitäts Bibliothek zu Breslau*, dz. cyt., s. 16; J.G. BÜSCHING, *Bruchstücke einer Geschäftsreise...*, dz. cyt., s. 39. W pamiętniku z podróży po klasztorach śląskich urzędnik ten nie wspomina w ogóle o bibliotece benedyktynek, krótką notatkę danych poświęca jedynie zastanemu na miejscu archiwum Zob. tenże, *Tagebuch meiner Klosterreise*, Archiv von und für Schlesien 8(1812), s. 29.

⁴⁹ J. STAENDER, dz. cyt., s. 18, 46. J.G. BÜSCHING, *Bruchstücke einer Geschäftsreise...*, dz. cyt., s. 96. BUWr IVF 267 J.G. BÜSCHING, *Acta manualia*, t. 3, s. 136a, 159. „Z książek znajdowało się tu sześć dużych pergaminowych rękopiśmiennych ksiąg chorałowych i mszałów (sechs ungeheuer grosse auf Pergament zierlich geschriebene Choral- und Messbücher)”, tenże, *Tagebuch meiner Klosterreise*, Archiv von und für Schlesien 22, s. 87. Trudno wytłumaczyć tę rozbieżność danych samego urzędnika. I. CZACHOROWSKA podaje liczbę 4 manuskryptów. I. CZACHOROWSKA, *Książka w rękach klarysek śląskich*, art. cyt., s. 413.

⁵⁰ J. STAENDER, dz. cyt., s. 14, 37.

⁵¹ BUWr IVF 267 J.G. BÜSCHING, *Acta manualia*, t. 3, s. 133, 173.

⁵² J. STAENDER, dz. cyt., s. 19.

⁵³ Tamże, s. 38; BUWr IVF 267 J.G. BÜSCHING, *Acta manualia*, t. 1, s. 40.

⁵⁴ Tamże, s. 49; I. CZACHOROWSKA, *Książka w rękach klarysek śląskich*, art. cyt., s. 412. Stan potwierdzony przez F. MILKAU, *Die Königliche und Universitäts-Bibliothek zu Breslau*, dz. cyt., s. 35.

⁵⁵ Mała biblioteka, złożona w dużej mierze ze starodruków i manuskryptów, między którymi część jest użyteczna i dobra. J.G. BÜSCHING, *Bruchstücke einer Geschäftsreise...*, dz. cyt., s. 92;

klasztorów żeńskich miejsce szczególne, gdyż została przejęta przez Büschinga jeszcze w okresie, kiedy księgi pakowane na miejscu odsyłane były bezpośrednio do Wrocławia i tam sygnowane⁵⁶. Z tego powodu zbiory mogły mieć większą szansę na ocalenie. W 1811 roku klasztor posiadał kilkaset tomów, nie licząc osobnej księżnicy zmarłej ksieni Dominiki von Giller i ksiąg liturgicznych na chórze zakonnym⁵⁷. W księżnicy cysterek Büsching zastał też kilka osobnych spisów druków i rękopisów, które wraz ze sprawozdaniem zdawczo-odbiorczym spoczyły w Archiwum Archidiecezjalnym. W nieznanych okolicznościach inwentarze te zaginęły i dzisiaj dysponujemy jedynie spisem ksiąg prywatnych ksieni von Giller⁵⁸. W żadnej z pozostałych bibliotek klasztorów żeńskich nie zastano ani jednego katalogu lub inwentarza, co mogło świadczyć o zaniedbaniach zakonnicy w tej dziedzinie, a obecnie stanowi przeszkodę nie do pokonania w poznaniu wartości dorobku rękopiśmiennego tych placówek w okresie poprzedzającym wiek XIX.

Z powyższego stanu zasobów rękopiśmiennych śląskich bibliotek klasztorowych już w latach dwudziestych pozostał jedynie ułamek. Największą stratę poniósł księgozbiór norbertanek z Czarnowasów. Z 11 tysięcy jednostek pozostał jedynie ślad po zaginionym dziś kodeksie rękopiśmiennym, odnotowanym w katalogu J.C. Friedricha, sporządzonym dla Królewskiej i Uniwersyteckiej Biblioteki we Wrocławiu w latach 1821-1823⁵⁹. Jest to manuskrypt *Provintus Czarnovaniensis* o nieokreślonej bliżej treści, pochodzący z 1743 roku, zawierający 16 stron tekstu⁶⁰. Oznacza to, że pomiędzy momentem sekularyzacji a rokiem 1821 musiało nastąpić rozproszenie niemal całego kilkunastotysięcznego zbioru lub jego włączenie w całości do jakiejś innej biblioteki we Wrocławiu. Jakkolwiek większość zbiorów została na początku 1945 roku ewakuowana z dawnego klasztoru augustianów na Piasku, część spłonęła, części natomiast nie udało się odnaleźć i rewindykować po II wojnie światowej. Strata niemal całego zbioru biblioteki klasztoru norbertanek nastąpiła jednak przed upływem drugiej dekady XIX wieku w trudnych do ustalenia okolicznościach. Powyższy, jedyny włączony do katalogu Friedricha w początkach XIX wieku kodeks zagi-

BUWr IVF 267 tenże, *Acta manualia*, t. 3, s. 251. Nieco inne dane: 300 jednostek („fanden wir an 300 Bücher [...] Handschriften geistlichen Inhalts”) podano w: tenże, *Tagebuch meiner Klosterreise*, Archiv von und für Schlesien 13, s. 51. Zob. także: P. WISZEWSKI, *Opactwo benedyktynek w Legnicy...*, dz. cyt., s. 264.

⁵⁶ Notatki pod datą 9 II 1811 r., BUWr IVF 267 J.G. BÜSCHING, *Acta manualia*, t. 1, s. 140, 142.

⁵⁷ H. SZWEJKOWSKA, *Biblioteka klasztoru cysterek w Trzebnicy*, dz. cyt., s. 10.

⁵⁸ Tamże.

⁵⁹ BUWr Akc 1967/1 J.C. FRIEDRICH, *Catalogus Codicis Scriptorum, qui in Bibliotheca Regia ac Academica Wratislaviensi servantur*.

⁶⁰ Przewodnik po zbiorach rękopiśmiennych BUWr odnotowuje jedną sygnaturę. Zob. L. SPYCHAŁA (red.), *Wegweiser durch die Handschriftenbestände der Universitätsbibliothek Wrocław/Breslau*, tłum. J. Malz, Wrocław 2002; K. Jażdżewski podaje 1-7 sygnatur. Zob. K. JAŹDŻEWSKI, *Informator o zbiorach rękopisów BUWr*, Oddział Rękopisów BUWr [mps]. Inne przewodniki nie podają jednostek z dawnego klasztoru norbertanek. Zob. D. KAMOŁOWA (opr.), *Zbiory rękopisów w bibliotekach i muzeach w Polsce*, Warszawa 1988.

nał w czasie II wojny światowej, która stała się kolejnym etapem zaprzepaszczenia dorobku rękopiśmiennego większości klasztorów żeńskich na Śląsku⁶¹. Podobnego uszczerbku w nieznanymi okolicznościach w ciągu pierwszych dziesięcioleci XIX wieku doznały wszystkie dawne biblioteki magdalenek (kanonicek św. Augustyna). Ze 150 woluminów z dawnej księżnicy przy klasztorze św. Jakuba we Wrocławiu pozostał w 1821 roku tylko jeden kodeks, zawierający reguły wyboru i wyświęcenia nowej przełożonej oraz kilka modlitw, sporządzony w XVIII wieku⁶². Podobnej zawartości manuskrypt z tego samego okresu należał do dawnej księżnicy klasztoru magdalenek w Nowogrodzcu i jako jedyny z całości zbioru zachował się w bibliotece uniwersyteckiej we Wrocławiu⁶³. Nieznane są losy kodeksów rękopiśmiennych magdalenek ze Szprotawy, a także benedyktynek z Lubomierza i Strzegomia. Ze względu na brak zainteresowania nimi ze strony komisji sekularyzacyjnej zaniedbano z pewnością włączenia ich do biblioteki uniwersyteckiej już na samym początku tworzenia tej placówki. Nieco łaskawszy okazał się los dla księgozbioru benedyktynek legnickich. Jednak i tutaj strata 90 proc. stanu z okresu sekularyzacji w latach dwudziestych XIX wieku jest nie do odrobienia: zachowało się 13 manuskryptów, głównie liturgicznych, z czego najwcześniejszy pochodzi z XIV wieku⁶⁴.

2. Biblioteki klarysek śląskich

Podobnego uszczerbku doznała w tym samym czasie dawna biblioteka klarysek wrocławskich. Z 200 odnotowanych w 1811 r. przez Büschinga zabytków rękopiśmiennych zdołano włączyć do katalogu biblioteki uniwersyteckiej zaledwie 20 jednostek. Są to również głównie kodeksy liturgiczne⁶⁵ oraz dotyczące organizacji życia wewnętrznego, przede wszystkim odpisy reguły i pierwszych konstytucji klasztoru z XIII wieku⁶⁶. Ze zbiorów klarysek wrocławskich za-

⁶¹ Por. S. SAWICKA, *Straty wojenne zbiorów polskich w dziedzinie rękopisów iluminowanych*, Warszawa 1952.

⁶² BUWr IVQ 210 *Ordo confirmationis et installationis Priorissae*.

⁶³ BUWr IVF 204a *Ritus installandi prorissam electam*.

⁶⁴ Jest to modlitewnik BUWr IO 103. Pozostałe sygnatury: BUWr IF 466, IO 93, IO 95 brewiarze z XV w., BUWr IO 40 modlitewnik z XV w.; IO 39; IO 98 modlitewniki z XVI w.; BUWr IO 96 hymnarium i BUWr IQ 232 psalterz z XVI/XVII w.; z XVII w. pochodzą trzy hymnaria: BUWr IO 112, IO 113, IO 114 oraz odpis akt wizytacji BUWr IVD 6. Por. P. WISZEWSKI, *Opactwo benedyktynek w Legnicy...*, dz. cyt., s. 264nn.

⁶⁵ Z XIII w.: BUWr IQ233 *Psalterium per hebdomadam*. Por. A. KARŁOWSKA-KAMZOWA, *Rola klasztorów...*, art. cyt., s. 284; K. JASIŃSKI, *Ilustracje kalendarzowe w rękopisie wrocławskim z około 1300 r.*, *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 7(1959)2, s. 203-228; W. PODLACHA, *Miniatury śląskie do końca XIV w.*, art. cyt., s. 212. Z XIV w. pochodzi lekcjonarz BUWr IQ 256; z XV w.: antyfonarz BUWr IF 430, martyrologium BUWr IVF 173, modlitewnik BUWr IO 31; z XVI w.: trzy modlitewniki BUWr IO 33, IO 37, IO 38 oraz zbiór *invitoria* BUWr IQ 227; z XVIII w.: antyfonarz BUWr IVQ 176 i modlitewnik BUWr IO 34. Zob. I. CZACHOROWSKA, *Książka w rękach klarysek śląskich*, art. cyt., s. 417.

⁶⁶ BUWr IVQ 202, IVQ 203, z XIV w. BUWr IVF230, IVF 231, z XVII w. BUWr IVQ 204. Por. I. CZACHOROWSKA, *Książka w rękach klarysek śląskich*, art. cyt.

chowały się także inne dzieła o charakterze hagiograficznym i historiograficznym. Na pierwszym miejscu należy wymienić kodeks IVF 193 z XIV wieku, którego fragmenty zostały objęte badaniami już w XIX wieku. Zawiera on obok żywotów św. Klary i św. Franciszka bezcenne informacje dotyczące dziejów wrocławskiego konwentu, klasztoru franciszkanów oraz fundatorki obydwóch placówek, księżnej Anny, spisane w dziełach: *Vita Annae ducissae Silesiae*⁶⁷, *Spominki klarysek wrocławskich*⁶⁸, *Rocznik franciszkanów* oraz notatka o śmierci franciszkanina Henryka de Bren⁶⁹. *Spominki* wraz z nekrologiem opatek do roku 1343 doczekały się kontynuacji z kodeksie IVF 173, pochodzącym przeważnie z XV wieku. Sam nekrolog skreślony został około roku 1455⁷⁰, a następnie wraz z innymi notatkami wizytacyjnymi doprowadzony do 1628 roku⁷¹. Powyższe dzieła są najpewniej dziełem samych klarysek lub – jak w przypadku *Rocznika franciszkanów wrocławskich* – spisane w ich skryptorium⁷². Autorstwo tych zabytków, zwłaszcza żywota księżnej Anny, przypisywane dawniej franciszkaninowi Henrykowi de Bren, spowiednikowi św. Jadwigi, jest mniej prawdopodobne ze względu na szczegóły życia wewnętrznego w klasztorze klarysek w XIII wieku, opisane w *Spominkach*⁷³. Wspomniany żywot księżnej Anny przepisany został w języku niemieckim w XVIII wieku⁷⁴, najprawdopodobniej w związku z odnowieniem starań o odnowienie kultu, a może nawet beatyfikację świątobliwej fundatorki. *Vita Annae ducissae Silesiae* stanowiła zatem z całą pewnością oryginalny wytwór środowiska klarysek wrocławskich, funkcjonujący jako świadectwo ich przywiązania do tradycji zakonnej i związania z książęcym domem Piastów śląskich jeszcze w XVIII wieku. Dzieło to wraz z opisem początków klasztoru zawartym w *Spominkach* jest ewenemen-

⁶⁷ BUWr IVF 193, f. 152a. A. SEMKOWICZ (wyd.), *Vita Annae ducissae Silesiae*, Monumenta Poloniae Historica [dalej: MPH] 4, Lwów 1884, s. 656-661.

⁶⁸ BUWr IV 193, ff. 155, 155a. A. BIEŁOWSKI (wyd.), *Spominki klarysek wrocławskich*, MPH 3, Lwów 1878, s. 691-692.

⁶⁹ BUWr IVF 193, f. 156a.

⁷⁰ Data objęcia urzędu przez Barbarę Schalle, ostatniej odnotowanej w nekrologu ksieni. BUWr IVF 173 f. 124a.

⁷¹ BUWr IVF 173, ff. 123, 123a. G.A. STENZEL (wyd.), *Scriptores Rerum Silesiacarum*, t. 2, Breslau 1839.

⁷² W. KORTA, *Średniowieczna annalistyka śląska*, Wrocław 1966, s. 256. S. SOLICKI, *Historiografia w średniowiecznych bibliotekach wrocławskich*, art. cyt., s. 144.

⁷³ P.M. Ksyk podnosi fakt słabego wykształcenia autora *Vita Annae ducissae*, podczas gdy Henryk de Bren reprezentował wysoki poziom znajomości sztuki pisania. P.M. KSYK, *Vita Annae ducissae Silesiae*, Nasza Przeszłość. Studia z dziejów Kościoła i kultury katolickiej w Polsce [dalej: NP] 78(1992), s. 146. Zwraca uwagę fakt powielania niektórych szczegółów życia św. Jadwigi w żywocie księżnej Anny oraz utrzymanie podobnej konwencji i charakteru dzieła. Mogłoby to do pewnego stopnia świadczyć albo o tożsamości autora obydwu żywotów, albo o bezpośredniej inspiracji lub przeróbce wcześniejszego tekstu legendy o św. Jadwidze. Por. M. CETWIŃSKI, „Anna beatissima”. Wokół średniowiecznej biografii dobrodziejki benedyktynów krzeszowskich, w: H. DZIURLA, K. BOBOWSKI (red.), *Krzeszów taską uświęcony. Księga jubileuszowa 750-lecia klasztoru w Krzeszowie*, Wrocław 1997, s. 36.

⁷⁴ Nie odnotowany przez I. Czachorowską BUWr IVF 232.

tem w dziejach twórczości rękopiśmiennej zakonów żeńskich na Śląsku. Z biblioteki tego klasztoru zachowały się także inne dzieła hagiograficzne: *Legenda o św. Jadwidze* z XVII w., będąca odpisem *vita minor* tej świętej wraz z opracowaniem na jej podstawie lekcji brewiarzowych⁷⁵, oraz żywot św. Katarzyny z XVI w., w którym jednakże brak notatki proveniencyjnej Büschinga⁷⁶. Możliwe, że klaryski wrocławskie dysponowały większą ilością dzieł hagiograficznych w różnych okresach dziejów swojej ksiąźnicy. Ich brak w zbiorach biblioteki uniwersyteckiej uniemożliwia wszelkie pewne wnioski na ten temat. Pozostałe klasztory klarysek nie mogły się poszczycić nawet takim dorobkiem, prawdopodobnie ich librerie były dużo mniejsze także w wiekach średnich i później. Zbiór klarysek strzelińskich, które opuściły swój klasztor jeszcze w połowie XVI wieku, został zaprzepaszczony w 100 proc., natomiast z czterech rękopisów znalezionych w konwencie w Głogowie w 1811 roku zachowały się dwa kodeksy liturgiczne z XIV i XV wieku⁷⁷.

3. Biblioteki cysterek śląskich

Niepodważalnie najciekawszym i reprezentowanym przez najliczniejszą grupę zachowanych zabytków jest zbiór rękopisów klasztoru trzebnickiego. Losy tej biblioteki najdobitniej obrazują fakt, że nawet pakowanie ksiąg na miejscu pod okiem samego pełnomocnika komisji sekularyzacyjnej nie było w stanie uchronić dorobku cysterek przed rozproszeniem. Choć Büsching w 1811 roku nie podał dokładnej ilości zastanych ksiąg, to jednak obecny stan 60 jednostek stanowi z całą pewnością jedynie wycinek dużej całości. W ocalałym zbiorze znalazły się księgi, których komisja nie zdołała przejąć, ponieważ zakonnice przechowywały je w bibliotece parafialnej, z której korzystali kaznodzieje i spowiednicy cysterek. Zbiór ten, określanej jako *Praepositura Trebnicensis*, posiada własny katalog zawierający sygnatury 36 jednostek, w tym dwa inkunabuły. Został on zreorganizowany w latach 1936-1937. Z tej biblioteki zachowały się 33 księgi, w tym jedna nie objęta katalogiem wewnętrznym⁷⁸. Kilka ksiąg z ksiąźnicy klasztoru trzebnickiego zasługuje na szczególną uwagę ze względu na wiek oraz poziom wykonania kodeksów. Do najstarszych zabytków należą więc słynne *Godzinki św. Jadwigi*, uważane ongiś za własność samej księżnej. Kodeks mógł zostać przez nią przywieziony lub darowany konwentowi przez biskupa Bambergu, hrabiego Ekberta z Meranu, w chwili za-

⁷⁵ BUWr IO 108 i antyfonarz BUWr IVQ 176. Por. W. MROZOWICZ, *Materiały rękopiśmienne dotyczące św. Jadwigi w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu*, w: M. KACZMAREK, M.L. WÓJCIK (red.), *Księga Jadwiżańska...*, dz. cyt., s. 236.

⁷⁶ BUWr IVQ 165; H. WILLENBERG, *Die Katharinen-legende der Handschrift IVQ 165 in der U.B. Breslau*, Greifswald 1921.

⁷⁷ BUWr IQ 216, BUWr IQ 252. Kartoteka Oddziału Rękopisów BUWr wykazuje jeszcze kodeks IF 408, jednak jest to manuskrypt pochodzący ze zbiorów kanoników regularnych w Żaganiu.

⁷⁸ H. SZWEJKOWSKA, *Biblioteka klasztoru cysterek w Trzebnicy*, dz. cyt., s. 13-16. Dwa rękopisy znajdują się obecnie w Archiwum Archidiecezjalnym: H 34, H 39.

mieszkania w nim jego siostry Jadwigi⁷⁹. Wbrew niektórym wcześniejszym ustaleniom większość historyków datuje obecnie powstanie tego źródła na lata 1156-1183, miejscem zaś spisania większości dzieła miałby być klasztor Michaelsberg w Bambergu⁸⁰. Jest to zabytek odznaczający się bogactwem scen zaczerpniętych ze Starego i Nowego Testamentu oraz piękną minuskułą karolińską, charakterystyczną dla południowych Niemiec. Powyższy modlitewnik wywarł być może pośrednio wpływ na inny zabytek, psalterz IF 440, pochodzący z początku XIII wieku, podstawę do takich wniosków stanowi podobieństwo cech formalnych, m.in. iluminacje w stylu romańskim i bogata ornamentyka⁸¹. Kodeksem nabytym jeszcze w momencie fundacji mogła być także *Legenda de Sancti Bernardi* z ok. 1176 roku, spisana minuskułą karolińską na pergaminie⁸². Jakkolwiek trudno uważać wspomniane manuskrypty za dorobek cysterek trzebnickich, należy zauważyć fakt, że od początku swojego istnienia znajdowały się one pod wpływem prądów kulturalnych płynących z Europy Zachodniej. Przykład może stanowić także psalterz z pierwszej połowy XIV wieku, dzisiaj zaginiony, który zawierał miniatury ze szkoły francuskiej⁸³. We wczesnym okresie swoich dziejów zakonnice poszukiwały ksiąg w kręgu cysterskim, gromadząc w ten sposób najpotrzebniejsze jednostki. Cysterki korzystały także z całą pewnością z usług pisarzy z klasztoru w Lubiążu. Skryptorium tej placówki dostarczało w latach 1203-1250 nie tylko gotowe dokumenty⁸⁴, ale również przygotowywało księgi na zamówienie zakonnice z Trzebnicy⁸⁵. Spośród manuskryptów XIII-wiecznych, przechowywanych w księżnicy trzebnickiej, możemy jeszcze wskazać *Lectionarium ordinis Cisterciensis*, spisane w XIII wieku, a następnie uzupełnione w skryptorium klasztornym w XVII wieku staniem przeoryszy Anny Nikodemin⁸⁶.

Zabytki XIV-wieczne reprezentowane są przez kodeksy liturgiczne⁸⁷ oraz kodeks zawierający dzieła Ryszarda od św. Witkora⁸⁸. Niektóre z nich wykazu-

⁷⁹ J. DŁUGOSZ, *Modlitewnik trzebnicki...*, art. cyt., s. 122.

⁸⁰ Tamże.

⁸¹ BUWr IF 440. Zob.: A. SCHULTZ, *Urkundliche Geschichte...*, dz. cyt., s. 183.

⁸² BUWr IVQ 171. H. SZWEJKOWSKA, *Biblioteka klasztoru cysterek w Trzebnicy*, dz. cyt., s. 27.

⁸³ BUWr IQ 234.

⁸⁴ A. WALKÓWSKI, *Skryptorium dokumentowe. Wpływy lubiąskie na skryptorium dokumentowe klasztoru cysterek w Trzebnicy*, w: M. KACZMAREK, M.L. WÓJCIK (red.), *Księga Jadwiżańska...*, dz. cyt., s. 220.

⁸⁵ K. JAŹDŻEWSKI, *Biblia henrykowska IF 13 i Psalterz Trzebnicki IF 440. Dzieła kaligraficzne cystersa lubiąskiego z lat 1238-1245*, *Studia Źródłoznawcze* 25(1980), s. 109-119.

⁸⁶ BUWr IF 465 nieznanym H. Szwejkowskiej.

⁸⁷ Zaginione z biblioteki parafialnej w Trzebnicy: PTrz H 31 *Mandukcja z grzechowych nawalności do portu szczęśliwego...*, PTrz H 33 *Preparatio ad missam*, PTrz H 34 *Messbuch* oraz zachowane Bibliotece Uniwersyteckiej: BUWr IVF 189 *Legenda de Sanctae Hedwigae*, BUWr IQ 237 *Psalterz*, BUWr IQ 258 *Lekcjonarz*. H. SZWEJKOWSKA, *Biblioteka klasztoru cysterek w Trzebnicy*, dz. cyt., s. 17-32.

⁸⁸ BUWr IQ 471. H. SZWEJKOWSKA, *Biblioteka klasztoru cysterek w Trzebnicy*, dz. cyt., s. 33.

ją wpływy skryptorium lubiąskiego⁸⁹. Większość powstała jednak prawdopodobnie z inspiracji lub wręcz na zamówienie cysterek trzebnickich, które w tym okresie gorliwie podtrzymywały kult swojej świętej założycielki i wykazywały z pewnością zapotrzebowanie na dzieła związane z życiem i działalnością św. Jadwigi. Rozwijały się także jako ośrodek skupiający kobiety wysoko urodzone, aspirujące do rangi dobrze wykształconej elity społecznej. Wspomniane księgi zamykają listę znanych nam współcześnie dzieł średniowiecznych klasztoru trzebnickiego.

Z okresu XVI-XVIII w. dysponujemy 51 jednostkami⁹⁰. Możliwe jest, że część z nich powstała już w miejscowym skrytorium, większość natomiast wykazuje indywidualne cechy wskazujące na proveniencję trzebnicką. Stąd należy je traktować jako dorobek cysterek, wyraz ich zainteresowań i potrzeb zakonnych. Wśród przytłaczającej grupy kodeksów liturgicznych należy zwrócić uwagę na modlitewniki pochodzące z XVII wieku. Niektóre mogły powstać na Śląsku, inne były spisywane poza Śląskiem, a tutaj otrzymywały ostatnie szlify i oprawę. Najbardziej interesujące pochodzą z okresu, gdy klasztor trzebnicki utrzymywał ścisłe kontakty z placówkami w Wielkopolsce podczas szalejącego tam najazdu szwedzkiego. Schronienie wśród śląskich cystersów znalazł Kasper z Przemętu, który pracował w klasztorze w Kamieńcu, lecz z upodobaniem przygotowywał modlitewniki i zbiory rozmyślań dla zakonnice. Jego dzieła spisane są w języku staropolskim, zawierają osobiste dedykacje⁹¹. Jest on także autorem zaginionego antyfonarza z 1624 roku⁹² oraz zbioru przepisów życia zakonnego z 1658 roku⁹³. Oprócz wymienionych wyżej modlitewników zachowały się także inne z biblioteki trzebnickiej: *Protestacie y Akty Rozne*, dar karmelitanek z Poznania⁹⁴, oraz *Nauka o Ćwiczeniu Ducha wogolności y wzakonnosci* z końca XVII wieku⁹⁵. Obydwa spisane w języku staropolskim. Z okresu tego pochodzi także kilka kodeksów łacińsko-niemieckich⁹⁶.

⁸⁹ Zławszcza IVF 189. E. KLOSS, *Die Schlesische Buchmalerei des Mittelalters*, dz. cyt., s. 38.

⁹⁰ Wylączam z tego katalogu rękopiśmienny zbiór rachunków klasztornych przechowywany w Zakładzie Narodowym im Ossolińskich we Wrocławiu (sygn. 12007/II). H. SZWEJKOWSKA, *Biblioteka klasztoru cysterek w Trzebnicy*, dz. cyt., s. 33.

⁹¹ BUWr IQ 139 *Krótką Nauką o Rozmyślaniu Duchowym Stanowi Zakonnemu*; PTrz H 6 *Rozmyślania duchowe*; BUWr 121 *Na Dzień Zmartwychwstania Pańskiego: Rozmyślania*; BUWr 122 *Na Dzień S. Andrzeja c.d. Rozmyślań...* H. SZWEJKOWSKA, *Biblioteka klasztoru cysterek w Trzebnicy*, dz. cyt., s. 35, 41, 42; K. GÓRSKI, *Duchowość chrześcijańska*, Wrocław 1978, s. 150. Tenże autor błędnie przypisuje Kasprovi z Przemętu także modlitewnik BUWr IQ 123 *Owoce ćwiczenia duchownego*. Nosi on jednak podpis: *pannie Iadwidze Kołaczkowski przez x Woyciecha Kazimirza Iankowskiego prof. Wąngr. na ten czas kaznodzieie tamecznego wypisane*. H. SZWEJKOWSKA, *Biblioteka klasztoru cysterek w Trzebnicy*, dz. cyt., s. 40-41.

⁹² BUWr IF 407.

⁹³ BUWr IVF 197. H. SZWEJKOWSKA, *Biblioteka klasztoru cysterek w Trzebnicy*, dz. cyt., s. 43.

⁹⁴ PTrz H 12. H. SZWEJKOWSKA, *Biblioteka klasztoru cysterek w Trzebnicy*, dz. cyt., s. 43.

⁹⁵ PTrz H 11. H. SZWEJKOWSKA, *Biblioteka klasztoru cysterek w Trzebnicy*, dz. cyt., s. 44.

⁹⁶ Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu [dalej AAWr] VC 3/a, PTrz H 24, AAWr VC 3/d. H. SZWEJKOWSKA, *Biblioteka klasztoru cysterek w Trzebnicy*, dz. cyt., s. 44-45.

Z XVIII wieku pochodzi aż 29 dzieł stanowiących stosunkowo różnorodny zbiór. Są wśród nich kodeksy liturgiczne: martyrologium⁹⁷, kazania⁹⁸, procesionał⁹⁹, litanie¹⁰⁰ oraz spora grupa modlitewników i śpiewników osobistych należących do poszczególnych profesek¹⁰¹. Z końca wieku pochodzą rękopisy stanowiące zapis wykładów z dziedziny filozofii, prawa i teologii¹⁰². Na uwagę zasługują dzieła dotyczące życia wewnętrznego klasztoru: przepisy zakonne, akty ślubów¹⁰³ oraz próbki dzieł historiograficznych, stanowiących pewien zapis wizji dziejów własnego klasztoru. Należy tu wskazać zwłaszcza dwa, które zostały spisane prawdopodobnie na zamówienie zakonnice dla podtrzymania tradycji książkowej w placówce¹⁰⁴. Interesujący w odniesieniu do dorobku rękopiśmiennego jest fakt, że obydwa rękopisy powstały poza klasztorem, choć na jego zamówienie, pomimo iż w XVIII wieku skryptorium trzebnickie wypuszczało już księgi na użytek zakonnice. Czyżby w konwencie zabrakło wówczas zakonnice zdolnych do odtworzenia historii placówki, chociaż dysponował on z pewnością wcześniejszymi katalogami opatek i bogatą tradycją dotyczącą fundatorów?

III. DORÓBEK RĘKOPIŚMIENNY KLASZTORÓW ŻEŃSKICH NA TLE KULTURY ŚLĄSKA – KILKA POSTULATÓW BADAWCZYCH

Podsumowując rozważania na temat dorobku rękopiśmiennego śląskich zakonów żeńskich, należy poczynić kilka istotnych spostrzeżeń. Wszelkie wnioski dotyczące działalności skryptoriów i zawartości bibliotek tych placówek, zwłaszcza z uwzględnieniem przemian w czasie, należy wyciągać z wielką ostrożnością. Bez dysponowania katalogami bibliotecznymi nie możemy ustalić

⁹⁷ BUWr IVF 177, BUWr 176. H. SZWEJKOWSKA, *Biblioteka klasztoru cysterek w Trzebnicy*, dz. cyt., s. 45.

⁹⁸ BUWr IQ 385. H. SZWEJKOWSKA, *Biblioteka klasztoru cysterek w Trzebnicy*, dz. cyt., s. 46.

⁹⁹ AAWr V 41c. H. SZWEJKOWSKA, *Biblioteka klasztoru cysterek w Trzebnicy*, dz. cyt., s. 47.

¹⁰⁰ PTrz H 30 *Litaniae de Sanctis*. PTrz H 28 *Litaniae de Sancta Hedwige*. H. SZWEJKOWSKA, *Biblioteka klasztoru cysterek w Trzebnicy*, dz. cyt., s. 50, 55.

¹⁰¹ PTrz H 10, PTrz H 23, PTrz H 16, PTrz H 8, PTrz H 17. H. SZWEJKOWSKA, *Biblioteka klasztoru cysterek w Trzebnicy*, dz. cyt., s. 46, 47, 50,

¹⁰² PTrz H 22, PTrz H 21, PTrz H 35, PTrz H 25, PTrz H 26, PTrz H 36. H. SZWEJKOWSKA, *Biblioteka klasztoru cysterek w Trzebnicy*, dz. cyt., s. 55-56.

¹⁰³ PTrz H 2, bez sygnatury w Archiwum Parafii w Trzebnicy *Akta ślubów*. H. SZWEJKOWSKA, *Biblioteka klasztoru cysterek w Trzebnicy*, dz. cyt., s. 55.

¹⁰⁴ AAWr V 41a. H. SZWEJKOWSKA, *Biblioteka klasztoru cysterek w Trzebnicy*, dz. cyt., s. 54. Podobną treść zawiera rękopis BUWr IVF 219 z 1764 r. nieznanego H. Szwejkowskiej. Historię konwentu, poprzedzoną krótkim życiwotem św. Jadwigi, profes lubiąskiej, Arnold Teieber, ujął w formę katalogu opatek wraz z przypisami, opatrując dzieło licznymi epigramami. Kodeks nie posiada naklejki Büschinga. Cysterki dysponowały także katalogami profesek: jeden w powyższym dziele, drugi jako *Catalogus Virginum* PTrz H 5. H. SZWEJKOWSKA, *Biblioteka klasztoru cysterek w Trzebnicy*, dz. cyt., s. 51.

żadnych pewnych faktów na temat stanu księżnic klasztornych na Śląsku nie tylko w okresie średniowiecza, ale również w wiekach następnych. Wydaje się, że liczba zachowanych jednostek według ich wieku nie jest wynikiem planowej działalności komisji sekularyzacyjnej¹⁰⁵. Z zachowanych notatek pełnomocnika Büschinga wynika, że oceniał on wartość rękopisów nie ze względu na okres ich powstania, ale kierował się zasadami krytyki bibliofilskiej, często zwracał uwagę na treść manuskryptu, przy czym jego uwagę zwracały dzieła filozoficzne i historiograficzne. Nie należy więc wyciągać wniosków co do stanu bibliotek śląskich klasztorów żeńskich, a tym bardziej pracy skryptoriów, na podstawie zachowanego materiału lub śladów istnienia manuskryptów w przeszłości.

Analiza zachowanych ksiąg pozwala jedynie rzucić pewne światło na interesującą nas zjawisko działalności rękopiśmiennej mniszek na Śląsku. Nie było to z pewnością wiodące zajęcie profesek w żadnym z analizowanych klasztorów. Podobny wniosek może nasuwać się już po zapoznaniu się z uwagami komisji sekularyzacyjnej. Opłakany stan większości bibliotek i ksiąg klasztornych na początku XIX wieku wskazuje raczej na brak większego zainteresowania tworzeniem i gromadzeniem zbiorów bibliotecznych ze strony zakonnic również w wiekach wcześniejszych, gdy klasztory te prosperowały i cieszyły się opieką wpływowych środowisk. Trudno wyobrazić sobie porzucenie z upływem czasu nawyku sporządzania katalogów i spisów księżnic, jeżeli w klasztorach istniałby obyczaj czytania i regularnego korzystania ze zbiorów przez większą liczbę zakonnic. Nie wolno jednak wykluczyć istnienia takich rejestrów, skoro znajdujemy ślady sygnatur na rękopisach nowożytnych, a wraz z tym nie wolno pochopnie nie doceniać zainteresowań literackich zakonnic śląskich – przynajmniej na tle innych rodzimych zakonów żeńskich. Takie wnioski byłyby jednak możliwe po przeprowadzeniu szerszych studiów porównawczych nad tym zagadnieniem.

Uwagę historyka kultury musi zwrócić proveniencja wielu średniowiecznych ksiąg i ślady wpływów środowisk zachodniej Europy w manuskrypcach śląskich. Przykłady takich kontaktów znajdujemy w rękopisach należących do klarysek wrocławskich oraz cysterek trzebnickich. Korzystały one z doświadczeń malarzy i kopistów niemieckich, francuskich i czeskich. W XIII i XIV wieku konwenty te wyraźnie przodowały pod względem rozwoju zainteresowań działalnością rękopiśmienną, a dalej szeroką pojętą kulturą literacką. Zjawisku temu sprzyjało szczególne miejsce w środowisku lokalnym, jakie przypisali obydwu klasztorom ich fundatorzy. Dzięki wspólnym kontaktom pomiędzy tymi placówkami, czego ślady znajdujemy w dokumentach¹⁰⁶, a także niestąbnącemu zainteresowaniu ze strony księżących i szlacheckich córek, wysoko wykształconych i majątnych, w konwentach klarysek wrocławskich i cysterek

¹⁰⁵ Przeciwnego zdania: P. WISZEWSKI, *Opactwo benedyktynek w Legnicy...*, dz. cyt., s. 265.

¹⁰⁶ Przykładem może być zapis w BUWr IVF 219, f. 22 o zainteresowaniu klaryskami wrocławskimi ze strony księży w XVI w. Wiadomo także, że w XIII w. opatka trzebnicka bywała gościem w konwencie św. Klary, na co klaryski uzyskały specjalne pozwolenie papieża Aleksandra IV. W. IRGANG (wyd.), *Schlesisches Urkundenbuch*, t. 1, Böhlau, nr 337.

istniały bardzo dobre warunki dla rozwoju kulturalnego. Na tym tle szczególnie wyróżnia się w odniesieniu do wieków średnich wspólnota mniszek wrocławskich, gdyż jako jedyna zdobyła się na oryginalny wytwór: historię placówki i żywot księżnej Anny. Zachowany materiał ujawnia ich zainteresowania historiograficzne, jednak mogły być one przejawem pojedynczego talentu pisarskiego w łonie klarysek lub w ich najbliższym otoczeniu. W klasztorze cysterek podobne próby zostały podjęte dopiero pod koniec XVIII wieku, i to w pokrewnym, ale jednak obcym środowisku cystersów lubiąskich. Z punktu widzenia historyka jest to zjawisko trudne do wytłumaczenia.

Poza tymi wyjątkami zasoby rękopiśmienne klasztorów żeńskich na Śląsku nie wyróżniały się na tle innych bibliotek ani wielkością zbiorów, ani ich wartością. Gromadzone były najwyraźniej na potrzeby sprawowanej służby Bożej. Stąd przytłaczającą większość jednostek stanowią księgi liturgiczne. Stanowią one świadectwa wysokiej kultury materialnej i stąd mogą stanowić przede wszystkim obszar zainteresowań dla historyków sztuki. Pomimo że powstawały w wyniku powielania tekstów liturgicznych w obrębie określonego zakonu lub diecezji, dają się również, choć w ograniczonym stopniu wykorzystać przy badaniach duchowości, zwłaszcza przy próbach ukazania jej ewolucji lub zjawiska zastoju, tam gdzie to jest możliwe do stwierdzenia. Szczególnie przydatne dla tego kierunku badań okazują się modlitewniki i zbiory tzw. rozmyślań duchowych, których przybywało wraz z nastaniem okresu nowożytnego. Spośród manuskryptów służących wspólnotom zakonnym do sprawowania kultu Bożego noszą one najwięcej śladów indywidualnej myśli zakonnicy śląskich. Historia interesująca w tych zabytkach nie tylko tekst główny i glossy, ale również wklejki i materiał użyty do opraw, a więc uważna krytyka zewnętrzna może dać asumpt do określenia ich pożytności i percepcji niektórych nurtów duchowości w poszczególnych środowiskach. Z biblioteki klarysek wrocławskich mamy dostęp do czterech tego rodzaju jednostek, tyle samo zachowało się ze zbiorów benedyktynek, dwanaście należało do cysterek trzebnickich.

Na koniec należy wyrazić przekonanie, że wciąż możliwe jest odnalezienie w trakcie dalszej kwerendy lub pozyskanie dalszych nieznanymi nam lub uważanych za zaginione zabytków pochodzących z księżnic śląskich klasztorów żeńskich. Wydaje się szczególnie zasadne przeprowadzenie możliwie gruntownych poszukiwań w zasobach rękopiśmiennych bibliotek niemieckich, jakkolwiek przytłaczająca większość rozproszonych ksiąg dostała się z pewnością w ręce prywatne lub została zniszczona jeszcze na początku wieku XIX. Dalsze powiększenie zbioru znanych manuskryptów z klasztorów śląskich mogłaby dać mrówcza praca krytyczna zabytków nieopisanych przez Büschinga, o nieokreślonym przez historyków pochodzeniu. Zapiski odręczne i ślady dawnych dzieł klasztornych znajdują się również na marginesach, wolnych kartach i oprawach inkunabułów i starodruków. Daje to nadzieję na poszerzenie bazy źródłowej dla badań nad dziejami żeńskiego ruchu zakonnego na Śląsku w okresie od wieków średnich po XIX wiek.

SUMMARY

The manuscripts in the Silesian nunneries (13th – 18th Cent.)

Nunnery movement in Silesia started in the very beginning of the 13th century. At first there came Cistercian nuns to Trzebnica in 1202 and then Norbertian nuns to Rybnik a year later, from where they were moved to Czarnowąs. By the end of the 14th century there came to an existence thirteen other monasteries representing three general kinds of European monasticism: Beggary, Canonical and Benedictine convents.

It had to be a library in every cloister, since the nuns were to use books during prayers and for spiritual reading. They would buy the manuscripts or get them as a gift, in some convents there existed *scriptoria*. We can be sure that Franciscan nuns in Wrocław had their own *scriptorium* already in the 14th century, Benedictine nuns could produce their books in the 17th century and Cistercian nuns in the 18th century. Unfortunately the immense part of Silesian nunneries property of manuscript books has been lost. Some of them dispersed already during the Middle Ages cause to many wars and other cataclysms, the other pieces were lost during the secularisation action in 1810-12. Nowadays we cannot point in what conditions the library of Dominican nuns disappeared, the ones of Magdalene nuns in Szprotawa and Lubań, Benedictines in Strzegom and Lubomierz. We dispose only one manuscript owned by Augustian nuns in Wrocław in the 18th century and one by those in Nowogrodzic. We do not have any work of Norbertian nuns from Czarnowąs since their library must have been lost during the first decades of the 19th century. The other convents lost 90 percent of their manuscript property: we can point only 20 books of Franciscan nuns in Wrocław, 13 ones belonged to Benedictines in Legnica, and 60 pieces taken from Trzebnica. Most of the books are liturgical manuscripts, the oldest ones derive from the 12th century. Franciscan nuns in Wrocław owned and most probably prepared themselves some pieces of hagiography and history of their convent in the Middle Ages. They provided also a catalogue of priories. The Cistercian nuns ordered to prepare similar work in the end of the 18th century in Lubiąż.

The Silesian nunneries did not use to prepare and gather many manuscript books. In the comparison with men s monastic movement they were not interested in studying or using books for other activities than God service. That is the reason we dispose mostly liturgical manuscripts and only few examples of cloister historiography and saints legends. Still we hope to find some more works among those that are not signed or included in the Library of Wrocław University catalogue.

Tlum. Anna Sutowicz

Słowa kluczowe / key words:

kultura średniowiecza, klasztory średniowieczne, biblioteki klasztorne
medieval culture, medieval cloisters, conventual's libraries

ANEKS

ZESTAWIENIE ZNANYCH MANUSKRYPTÓW
W BIBLIOTEKACH ŚLĄSKICH KLASZTORÓW ŻEŃSKICH*Klaryski***XIII wiek:**

BUWr IQ 233 Litania (Wrocław)

XIV wiek:

BUWr IQ 216 Antyfonarz (Głogów)

BUWr IVF 193 Żywoty, Spominki (Wrocław)

BUWr IQ 256 Lekcjonarz (Wrocław)

BUWr IVQ 202, IVQ 203 Reguła, ordynacje (Wrocław)

XV wiek:

BUWr IF 430 Antyfonarz (Wrocław)

BUWr IO 31 modlitewnik (Wrocław)

BUWr IVF 173 Martyrologium, spominki do XVII w. (Wrocław)

BUWr IQ 252 Psalterz (Głogów?)

XVI wiek:

BUWr IO 33 modlitewnik (Wrocław)

BUWr IO 37 modlitewnik (Wrocław)

BUWr IO 38 modlitewnik (Wrocław)

BUWr IQ 227 invitoria (Wrocław)

BUWr IVQ 165 Żywot św. Katarzyny (Wrocław?)

XVII wiek:

BUWr IVF 230 reguła (Wrocław)

BUWr IVF 231 reguła (Wrocław)

XVIII wiek:

BUWr IVQ 204 ordynacje (Wrocław)

BUWr IO 108 legenda o św. Jadwidze (Wrocław)

BUWr IVQ 176 antyfonarz (Wrocław)

BUWr IO 34 modlitewnik (Wrocław)

BUWr IVF 232 żywot ks. Anny

*Benedyktynki***XIV wiek:**

BUWr IO 103 modlitewnik (Legnica)

XV wiek:

BUWr IF 466 brewiarz (Legnica)

BUWr IO 93 brewiarz (Legnica)

BUWr IO 40 modlitewnik (Legnica)

BUWr IO 95 brewiarz (Legnica)

XVI wiek:

BUWr IO 39 modlitewnik (Legnica)

BUWr IO 96 hymnarium (Legnica)

BUWr IO 98 modlitewnik (Legnica)

XVI/XVII wiek:

BUWr IQ 232 Psalterz (Legnica)

XVII wiek:

BUWr IO 112 hymnarium (Legnica)

BUWr IO 113 hymnarium (Legnica)

BUWr IO 114 hymnarium (Legnica)

BUWr IVD 6 wizytacje

*Magdalenki***XVIII wiek:**

BUWr IVF 204 ritus installandi (Nowogrodziec)

BUWr IVQ 210 ritus instalandi (kanoniczki Wrocław)

*Cysterki***ok. XII/XIII wiek:**

BUWr IVQ 171 Legenda de st. Bernardo

XIII wiek:

Pierponta Morgana Godzinki św. Jadwigi

BUWr IQ 11 Epistolae Pauli (?)

Zag. BUWr IF 440 psalterz

Zag. BUWr IQ 234 psalterz

XIV wiek:

Zag. PTr H 31 Mandukcja

Zag. PTr H 33 Preparatio ad missam

Zag. PTr H 34 Messbuch

Buwr IVF 189 Legenda de st. Hedwigae

BUWr IQ 237 psalterz

BUWr I Q 258 lekcjonarz

BUWr IQ 471 Richardus de Media

XVI wiek:

ZNiO PAN 12007/II Percepta claustrum

BUWr IQ182 Rituale Cisterciensium

BUWr IQ 203 brewiarz

XVII wiek:

BUWr IQ 183 Beschreibung der Liturgie

BUWr IQ 139 Krotka nauka

BUWr IQ 260 lekcjonarz

BUWr IQ 259 lekcjonarz

BUWr IVQ 184 Statuta refomacji

PTr H 15 Reguła św. Benedykta
BUWr IQ 120 Codzienne pokarmy dusze
PTr H 6 Rozmyślania duchowe
BUWr IQ 123 Owoce ćwiczenia duchownego
BUWr IQ 121 Na Dzień Zmartwychwstania
BUWr IQ 122 Na Dzień S.Andrzeja
BUWr IVF 197 Reguła św. Benedykta
PTr H 13 Epitahium [złote myśli]
PTr H 12 Protestacje y Akty Rozne
PTr H 11 Nauka o Ćwiczeniu Ducha
AAWr VC 3/a Processus in Electione novae

XVII/XVIII wiek:

PTr H 24 Sermones Trebniceses
AAWr VC 3/d katalog ksieni

XVIII wiek:

BUWr IVF 177 Martyrologium
BUWr IVF 176 Martyrologium
BUWr IQ 385 kazania
PTr H 10 Śpiewnik Zofii Anny
PTr H 23 Śpiewnik Agnieszki
AAWr V 41 c Processionale
AAWr V 41 b Schlesischer Gnad
PTr H 30 Litaniae de Sanctis
PTr H 16 Droga krzyżowa
PTr bez sygn. 1709 Officia ad Vigillas
PTr H 5 Catalogus Virginum
PTr H 32 Supplementum Agendorum
BUWr IVQ 241 Verzeichniss der Abteilichen Bibliothek
BUWr bez sygn. Introductiones Breves
PTr H 8 Pustelnia bogomyślna
PTr H 17 Exercitium Sacrae Viae
PTr H 7 Ordo Baptismi Adultorum
AAWr VC 3/n Haupt Inventarium
AAWr V 41a Fragmente zu einer Geschichte
PTr H 2 Kirchen Rechnungs Buch
PTr H 28 Litaniae de Sancta Hedwige
PTr H 18 Collectaneum
PTr bez sygn. Akta ślubów zakonnych
PTr H 22 Quaestionum Philosophicarum
PTr H 21 Disputationes Philosophicae
PTr H 35 Institutiones Philosophicae
PTr H 25 Disputationes Philosophicae
PTr H 26 Theologia Practica